

NOWOŚCI WYCENY 2021/3

Po grudniowej ocenie wartości hodowlanej buhajów (2021/3) Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt tradycyjnie już zaprasza do zapoznania się z nowymi buhajami, których nasienie jest dostępne w naszej ofercie.



ROGER FR0120028822 **gPF 149** (Boudy x Milton) to pierwsza nowa propozycja w zestawieniu. Jeden z najlepszych buhajów dostępnych na rynku, z odległym rodowodem, wysoką produkcją i równie wysoką zawartością suchej masy w mleku (962 kg mleka, tłuszcz: 47,7 kg i 0,10% / białko: 45,7 kg i 0,17%). Warto zwrócić również uwagę na rewelacyjną budowę nóg oraz wymion. Jego córki dożywały będą późnej starości. Uznany jako ojciec buhajów.



F.HUZAR PL005445057480 **gPF 146** (Topmodel x Braveness), wybitna kombinacja genetyczna, to nasz najlepiej oceniony polski buhaj! Zrównoważona produkcja mleka bogatego w tłuszcz: 66,8 kg i 0,57%. Niewielki kaliber, zdrowe wymiona i długowieczne potomstwo to cechy, które przekazuje. Posiada najkorzystniejszy układ białek mleka kappa- i beta-kazeiny: BB i A2A2. Krowy inseminowane jego nasieniem będą się cielić z niezwykłą łatwością (przebieg porodu bezpośredni 109, matczyzny 112).



RUMBA FR8071377855 **gPF 146** (Dkr Omax x Windmill) to specjalista od poprawy budowy zadów – będą maksymalnie szerokie i idealnie ustawione. Wymiona super zawieszane i położone, dające możliwość doju robotem. Rumba to buhaj kompletny z idealnym pokrojem i produkcją.



RODOLF FR0120028832 **gPF 149** (Nhalen x Milton) swojemu potomstwu przekazuje najbardziej poszukiwane cechy – wybitną budowę nóg i racic oraz wymion (podindeks wymienia 142). Dodatkowo jego córki charakteryzowały się będą bardzo wysoką produkcją mleczną (1073 kg mleka, tłuszcz: 54,6 kg i 0,13% / białko: 46,2 kg i 0,13%). Uznany jako ojciec buhajów.



ROUTAR P2M FR0120024451 **gPF 146** (Gitar x Carter) kolejny buhaj z rewelacyjną produkcją mleka na poziomie 1067 kg, tłuszcz: 64,0 kg i 0,24%; białko: 49,5 kg i 0,17%. Charakteryzuje się równoległym ustawieniem nóg o mocnej racicy nadających się do utrzymania na rusztach. Wymiona wysoko położone, o idealnym ustawieniu wydłużonych strzyków.

RAID MAN FR8562700776 **gPF 146** (Guay x Carter) to idealnie zbilansowane połączenie produkcji i pokroju. Daje wystawowe córki. Wszystkie parametry płodnościowe na plus.

>dokończenie na str.



PRECOM ET PL005477528798 gPF 143 (Predator x Hotshot) kolejna polska nowość. To brat PROMOTORA (którego nasienie nie jest jeszcze dostępne). Przekazuje wybitną suchą masę: tłuszcz 57,4 kg i 0,40% / białko 35,0 kg i 0,19%. Istotnie wydłuża strzyki. Swoim córkom przekazywał będzie wymion na wysoko położone, super związane, o korzystnym ustawieniu strzyków. Beta-kazeina A2A2.



DRZEWICZ PL005510278857 gPF 142 (Dracena x Finder) zrównoważona produkcja mleka o wysokim składzie komponentów (tłuszcz: 58,0 kg i 0,42% / białko: 31,3 kg i 0,16%). Mistrzowskie parametry dla zdrowotności wymienia i długowieczności. Dodatkowo wszystkie parametry płodnościowe na pozytywnym poziomie. Idealnej długości strzyki, budowa wymion umożliwiająca dój robotem.



REXON RF P DE0363306119 gPF 141 (Solitaire P x Yoyo) jest to czarno-biały buhaj, który posiada gen red factor, co oznacza, że jest on ukrytym nosicielem genu czerwonego umaszczenia. W praktyce znaczy to, że czerwono-biała krowa skojarzona z Rexonem da potomstwo także odmiany czerwono-białej. Rexon posiada także najlepszy układ białek mleka A2A2 i BB.



RASTABALL CA13636716 gPF 144 (Fastball x Alcover) jedyna kanadyjska nowość w naszej ofercie. Buhaj z odległym rodowodem, rewelacyjną produkcją i zawartością suchej masy w mleku (1000 kg mleka, tłuszcz: 64,6 kg i 0,28% / białko: 43,7 kg i 0,13%). Spełnia wszystkie wymagane parametry predysponujące jego córki do doju robotem. Ponadto jego córki będą szybko zachodziły w następną ciążę (podindeks płodności = 121). GTPI na poziomie 2939! Ojciec następnego pokolenia buhajów.



GIGRET PL005510279090 gPF 142 (Gigabyte x Hotshot) wysoka produkcja mleka o pożądanym składzie. Wymiona wysoko położone, super związane – córki tego buhaja nie będą sprawiać problemów przy zakładaniu aparatu udojowego. Mistrzowskie parametry cech funkcjonalnych: płodność 115, komórki somatyczne 126, długowieczność 131! Buhaj wywodzący się z polskiej linii matecznej.

Wszystkich Hodowców zapraszamy do zapoznania się z nową ofertą! Zapraszamy też do kontaktowania się z naszymi przedstawicielami, którzy obecni są na terenie całego kraju, służą Wam doświadczeniem, radą i pomocą!

Dane kontaktowe znajdują się na naszej stronie internetowej:

www.shiuz.pl/kontakt/przedstawiciele-handlowi

oraz w Katalogu Buhajów. Kontakt możliwy jest poprzez profil firmy w serwisie społecznościowym [Facebook.pl/SHIUZBydgoszcz](https://www.facebook.com/SHIUZBydgoszcz)

a także pod numerami telefonu:

52 328 03 01, 52 328 03 09

MONIKA SYNKIEWICZ-ZIMNICKA

W artykule wykorzystano dane opublikowane przez Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy w Krakowie, www.wycena.izoo.krakow.pl



Wiesław Drewnowski Ambasadorem Konkursu „Rolnik Pomorza i Kujaw”

Wiesław Drewnowski, prezes Zarządu SHIUZ Bydgoszcz, z wielką radością przyjął od Kapituły Konkursu „Rolnik Pomorza i Kujaw” i Rady Honorowych Rolników Pomorza i Kujaw podziękowanie za dotychczasową współpracę. Nasza Stacja od zawsze wspiera Konkurs oraz inne inicjatywy z nim związane. Życzymy Organizatorom kolejnych lat owocnego działania na rzecz doceniania i nagradzania tych, którzy szczególnie dbając o rozwój swoich gospodarstw, przyczyniają się do wzrostu branży rolno-hodowlanej w województwie kujawsko-pomorskim i dokładają swoją bezcenną cegiełkę do wartości i znaczenia polskiego rolnictwa oraz wzrostu konkurencyjności polskiej gospodarki.

CORAZ WIĘKSZE ZBIORNIKI W MAKÓWCU

Katarzyna i Patryk Chojniccy z pomocą rodziców: Wiesławy i Mariana Chojnickich, od roku 2020 prowadzą farmę mleczną w miejscowości Makówiec (gmina Chrostkowo, woj. kujawsko-pomorskie).

Historia gospodarstwa sięga roku 1950, gdy ojciec pana Mariana, Krystian, rozpoczął prowadzenie działalności rolniczej na areale 16 ha. Kolejnym ważnym momentem było objęcie stada, liczącego wówczas 8 krów, oceną użytkowości mlecznej – decyzją całej rodziny w roku 1977 i jak przyznaje obecny Senior, był to przełomowy moment dla rozwoju hodowli krów. – W roku 1977 przejąłem gospodarstwo i postawiłem na hodowlę krów. Ale nie można też pominąć, że zawsze były tu trzymane konie. Ojciec był działaczem Związku Hodowców Koni i miał na tym polu niemałe sukcesy – dodaje Marian Chojnicki.

Pierwszą poważną inwestycją, oddaną w 1997 roku była obora wolnostanowiskowa na 50 szt. bydła, w której utrzymywano krowy na głębokiej ściółce oraz hala udojowa. Powiększano i modernizowano także park maszynowy. Następnie poprzez rozbudowę istniejącego budynku stopniowo rozszerzano powierzchnię dla inwentarza żywego. W roku 2012 powstało 70 stanowisk na rusztach betonowych, po dwóch latach dodano kolejne 70. Do tych osiągnięć przyczynili się także angażujący się w pracę w gospodarstwie synowie państwa Wiesławy i Mariana: Patryk, Dariusz i Marcin. Dodajmy, że wszyscy ukończyli studia rolnicze.

W roku 2020 rozbudowano oborę o kolejny segment na 50 stanowisk, w którym zainstalowane zostały dwa roboty udojowe. Była to strategiczna decyzja, za którą odpowiedzialność wziął już następca, Patryk Chojnicki, absolwent Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W oborze automaty wyręczają człowieka także w podgarnianiu paszy i czyszczeniu rusztów.



Od lewej: Marian Chojnicki, Witold Neumer, Patryk Chojnicki

Kolejną inwestycją będą silosy na kiszonkę.

Obecnie łącznie utrzymywanych jest około 230 szt. bydła. Krów dojnych jest 125. Hodowca określa przeciętną dzienną wydajność mleczną od krowy na 38 kg mleka. Wyniki zarejestrowane przez Polską Federację Hodowców Bydła i Producentów Mleka za rok 2020 kształtują się następująco: 9924 kg mleka, przy zawartości tłuszczu 3,97% oraz białka 3,48% średnio od krowy.

Wraz z rozbudową stada konieczna była wymiana zbiornika na mleko. I to nie jedna. W tym momencie jest to już czwarty zbiornik. Na tym etapie hodowcy osiągnęli założony poziom produkcji i grupa mlecznic nie będzie w najbliższym czasie powiększana. Białe surowiec odbiera OSM Sierpc.

Właściciele gospodarują łącznie na 150 ha (własnych i dzierżawionych). Na 70 ha sięgają kukurydzę, na 50 ha są zboża, trawy zajmują 30 ha. Dokupują śrutę poekstrakcyjną z soi i rzepaku oraz młoto browarniane i wysłodki buraczane.

Inseminacja była stosowana w gospodarstwie Chojnic-

kich od lat 60. Nasienie pochodziło z ówczesnego PUZ-u we Włocławku. Wówczas nastąpiło rozpoczęcie współpracy z Witoldem Neumerem, specjalistą ds. hodowli, całe życie zawodowe związanym najpierw z jednostką we Włocławku, a następnie, po reorganizacji zakładów unasieniania, ze SHIUZ Bydgoszcz. – Pierwszymi stosowanymi w inseminacji buhajami były oczywiście rozplodniki rasy czarno-białej, np. Bazalt z POHZ Dębno, Bosfor z RSP Lubień, Dekolt, Eskimos z hodowli Czesława Musiała czy Jaskier z SK Dobrzyniewo. Następnie weszły buhaje z 50% dolewem rasy h-f: Docent i Donald z SK w Dobrzyniewie; oraz 100% holsztyno-fryzy: Pesos z Ośrodka w Kołbaczu i importowany z USA Testmast – wymienia Witold Neumer.

Współpraca ze SHIUZ Bydgoszcz trwa nieprzerwanie. Witolda Neumera coraz częściej zastępuje Martyna Nawroc-

ka, menedżer rejonu. W inseminacji w większości używane są buhaje z katalogów bydgoskiej Stacji. Założone cele hodowlane obejmują: budowę wymion ułatwiającą dój robotem, wysoką wydajność oraz zdrowe nogi i racice. Hodowcy posiadają własny kontener, ale sprawy rozrodu powierzyli specjalistom, lekarzom weterynarii. Ostatnio do ich kontenera trafiły słomki z nasieniem buhajów: Picalpa, Paco, Priority. Zabiegi inseminacji są rejestrowane poprzez aplikację SHIUZ Mobile. Wskaźnik zużycia nasienia na skuteczne zacielenie wynosi 2,2 dawki inseminacyjnej. W oborze obowiązuje zasada krycia jałowic nie wcześniej niż w 14 miesiącu życia. Zdaniem gospodarza pomaga to minimalizować liczbę brakowań, która wynosi ok. 20%.

Wśród wyróżniających się krów produkcyjnych w oborze Patryka Chojnickiego należy wymienić Bajkę 107 PL005333899130 po buhaju Jali-sto (ojciec matki Demion), urodzoną 1.08.2017, która dla 305-dniowej laktacji osiągnęła wynik 15536 kg mleka, a jej produkcja w czasie laktacji pełnej (363 dni) przekroczyła poziom 17 tys. kg mleka. Inną rekordzistką z buhajami ze SHIUZ Bydgoszcz w rodowodzie jest Biała 60 PL005384176945, ur. 11.08.2011, ojciec Morpheus, ojciec matki Jali-sto, która doi codziennie ok. 60 litrów mleka.

Wyjątkowy rozwój mlecznej farmy rodziny Chojnickich nie pozostał niezauważony. Patryk Chojnicki został laureatem konkursu Rolnik Roku 2021. Gratulujemy!



Ten potężny zbiornik na mleko to już czwarty użytkowany w gospodarstwie Chojnickich w Makówcu



W efekcie kolejnych modernizacji, prowadzonych na przestrzeni ponad 20 lat, powstał nowoczesny i funkcjonalny obiekt

DOBROSTAN DECYDUJE O ZDROWIU

Beata i Piotr Chelińscy wraz z synami Jakubem i Maciejem prowadzą gospodarstwo mleczne we wsi Jabłków (gm. Kramsk, woj. wielkopolskie).

Stopniowe odchodzenie od działalności wielokierunkowej pan Piotr rozpoczął na początku lat 90, gdy przejmował obowiązki od swoich rodziców: państwa Marii i Czesława. Startując od zaledwie 4 krów dojnych, już w roku 1994 zdecydował się objąć hodowlę oceną użyteczności mlecznej. Teraz stado liczy 140 sztuk bydła. Krów dojnych jest 75. Średnia wydajność w roku 2020 wyniosła 8 624 kg ml (tł 4,27%, bi 3,38%). Wiadomo już, że za ostatni rok rezultaty są jeszcze lepsze, zbliżają się do 10 tys. kg. Czołowe sztuki osiągają poziom ponad 12 tys. kg mleka.

Bazę uprawową stanowi blisko 100-hektrowy areał. Grunty własne obejmują 44 ha. Z 25 hektarów zbierana jest kukurydza, użytki zielone zajmują 35 hektarów, na pozostałej części siane są zboża. Dokupowana jest śruta sojowa i rzepakowa, młóto browarniane, koncentraty oraz słoma.

Tak dobre wyniki produkcyjne i rozwój hodowli są osiągane przede wszystkim dzięki ciężkiej pracy wszystkich domowników oraz konsekwentnie prowadzonym inwestycjom. W roku 2003 krowy przeniesiono do wybudowanej wówczas obory typu uwięziowego z dojarką przewodową. Właściciele na tym nie poprzestali i dalej modernizowali gospodarstwo, wspomagając się także dofinansowaniem z funduszy UE.

W czerwcu ubiegłego roku oddano do użytku nową oborę wolnostanowiskową. Krowy są tam trzymane na głębokiej ściółce, dojenie odbywa się



Beata i Piotr Chelińscy z synem Maciejem

w hali typu rybia ość. Początki pracy w nowym systemie utrzymania były trudne. Gospodarze wspominają, że potrzebowali miesiąca na opanowanie sytuacji, przy czym najtrudniej do oddawania mleka w nowych warunkach było przekonać najstarsze mlecznice. Piotr i Maciej Chelińscy zgodnie przyznają, że nowy system oznacza lepszy dobrostan. Pozwoliło to wyeliminować problemy, z którymi borykali się w poprzedniej oborze. Przyjęty system nie jest tanim rozwiązaniem, a także wymaga więcej pracy, ale gospodarze nie żałują swojej decyzji. – Skończyły się problemy zdrowotne. Problemy z nogami, trudności ze wstawianiem. Widać, że krowy na ściółce lepiej się czują. Poprawę zauważyli także pracownicy firmy wykonującej korekty racic. Od pewnego czasu zlecamy ko-

rekcję, gdyż na tym etapie nie sposób robić wszystkiego we własnym zakresie – dodaje właściciel.

Hodowcy pozostawili pod własnym nadzorem poziom genetyki i rozród w swoim stadzie. Od 9 lat Piotr Cheliński sam wykonuje inseminacje. Ukończył kurs w Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Bydgoszczy. Nie ukrywa, że początki były trudne, ale oglądanie pierwszych cieląt urodzonych po swoich zabiegach dawało dużo satysfakcji. Do kryć wykorzystywane jest wyłącznie nasienie pochodzące z katalogów SHiUZ Bydgoszcz. Dobór i prowadzenie dokumentacji jest domeną Jakuba Chelińskiego, który zajmuje się tym we współpracy z Tomaszem Pawłowskim, przedstawicielem SHiUZ Bydgoszcz. W tym

momencie celem nie jest dalsze śrubowanie wydajności. Buhaje dobierane są pod kątem poprawy budowy nóg i wysokich podindeksów dla długowieczności. Nacisk kładziony jest także na jak najlepszą płodność i łatwość wycieleń. Buhaje ostatnio stosowane do inseminacji to: Purdey, Obelix, Ipnos, Artus, Paco, Eba Nax. Co do zasady nasienie seksowane nie jest stosowane i nie jest to konieczne, gdyż krowy w tym gospodarstwie produkują mleko średnio przez 6 laktacji, a są i takie, które żyją po 12 lat i dłużej. Pozwala to na powiększanie i remont stada wyłącznie w oparciu o jałówki własnego chowu. Gospo-



Nowoczesna obora w gospodarstwie Beaty i Piotra Chelińskich zasiedlona w ubiegłym roku posiada wybiegi dla krów, panele fotowoltaiczne oraz halę udojową typu rybia ość

darz posługuje się dewizą „Jest krowa i połowa, jak sobie człowiek sam wychowa”. Hodowca preferuje krowy mniejsze. Jego zdaniem są zdrowsze, dłużej żyją, są tańsze w utrzymaniu, a mogą być nie mniej wydajne niż większe gabarytowo koleżanki. Na skuteczne krycie potrzeba średnio 1,5 słomki, co jest poprawnym wynikiem, ale prowadzący gospodarstwo w Jabłkowie mają świadomość, że chodzące luzem krowy trudniej obserwować i diagnozować na czas zmiany w ich zachowaniu. To z kolei ma kluczowe znaczenie przy wykrywaniu słabo manifestowanych rui, jak również w reagowaniu na inne, niepożądane stany. Rozwiązaniem byłoby wyposażenie krów w czujniki i praca z komputerowym systemem do zarządzania stadem.

– Wciąż rozważamy kolejne kroki w modernizacji gospodarstwa. Wiadomo, że kto stoi w miejscu, ten się cofa.

Obok systemu do zarządzania stadem bardzo przydałby się nowy, najlepiej samozaładunkowy paszowóz. Obecny (kupiony w 2008 roku) musimy wykonać codziennie trzy rundy, żeby zadać paszę krowom dojnym i jałowicze. Za takim zakupem musiałaby iść budowa silosów. Ale każda taka decyzja musi być bardzo dobrze przemyślana. Zrezygnowaliśmy z zakupu robota udojowego, gdyż zwyczajnie byłoby to nieopłacalne przy naszej wielkości stada. Niepewność co do sytuacji w branży mleczarskiej, a przede wszystkim rosnące koszty nakazują bardzo ostrożnie ustalać priorytety – podkreśla pan Piotr. Ostatnią poważną inwestycją była instalacja fotowoltaiczna. Właściciele liczą, że w perspektywie prognozowanego wzrostu cen, ta decyzja szybko się zwróci.

Biały surowiec odbiera OSM w Łowiczu. Jest to średnio 60 tys. litrów miesięcznie.



Tomasz Pawłowski, przedstawiciel SHiUZ Bydgoszcz, ściśle współpracuje z Jakubem Chelińskim i doradza w zakresie prawidłowego doboru buhajów

Targi FERMA – po raz pierwszy w Bydgoszczy

Po raz pierwszy w historii Targów Ferma odbyły się one w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym, położonym niedaleko naszej głównej siedziby, mieszczącej się przy ulicy Zamczysko w Bydgoszczy. Nie mogło więc tam zabraknąć naszego stoiska.

To także pierwsza od przeszło dwóch lat tak poważna impreza targowa, w której SHiUZ Bydgoszcz wzięła udział. Z tym większą radością, ale i pewną

dozą niepewności oczekiwaliśmy wraz z innymi wystawcami na hodowców w ostatni piątek, sobotę i niedzielę lutego.

Goście nie zawiedli. Odwiedzali nas zainteresowani ofertą hodowcy bydła i trzody chlewnej. Za okazane zainteresowanie i wszelkie pytania serdecznie dziękujemy.



NA GENETYCE NIE OSZCZĘDZAMY

Poprzez współpracę z wyróżniającymi się gospodarstwami Stacja Hodowli i Unasieniania Zwierząt ma możliwość pozyskiwania buhajków, które trafiają do naszych katalogów i są używane do inseminacji. Prace te, realizowane w ramach „Programu oceny i selekcji buhajów”, polegają na specjalistycznej selekcji krów i jałowic oraz wykorzystywaniu zaawansowanych technik bioinżynieryjnych, takich jak embriotransfer. Prowadzimy je nie tylko w gospodarstwach wielkostadnych. Zapraszamy do współpracy właścicieli mniejszych stad, którzy już osiągnęli bardzo wysoki poziom hodowli i poprzez współdziałania ze stacją unasieniania chcą się dalej rozwijać i osiągać dodatkowe korzyści.

Do wspólnej realizacji programu hodowlanego zaprosiliśmy Gospodarstwo Hodowlane Elżbiety i Przemysław Nowaków z Nowej Wsi koło Lubienia Kujawskiego (woj. kujawsko-pomorskie).

Działalność nastawioną wyłącznie na produkcję mleka rozpoczęto tam w roku 2002, po przejęciu gospodarstwa od rodziców pani Elżbiety – pani Ireny i pana Edwarda – praktycznie od zera, bo tylko z jedną krową, a produkowano tam przede wszystkim trzodę chlewną. Wystarczy powiedzieć, że pierwsza przyznana kwota mleczna wynosiła zaledwie 305 kg mleka. Obecnie w gospodarstwie pozyskiwanych jest ponad 1,5 miliona kg mleka rocznie. Białe surowiec trafia do OSM w Sierpcu, z czego państwo Nowak są bardzo zadowoleni. Dojście do tego etapu, kluczowego w ocenie właścicieli, było poprzedzone realizowanymi kolejno inwestycjami: budową obory w systemie bezuwięziowym na rusztach, jałownika, hali udojowej typu rybia ość 2x12 i cielętnika.



Od prawej: Przemysław Nowak, Witold Neumer, SHiUZ Bydgoszcz

cownik SHiUZ Bydgoszcz. Wszystko zaczęło się od tego, że pani Elżbieta, poszukując profesjonalnego doradztwa, poznała Witolda Neumera na targach rolnych. – Bardzo chciałam się rozwijać, stworzyć gospodarstwo hodowlane z prawdziwego zdarzenia. Ale zwyczajnie nie wiedziałam jak. Poszukiwałam profesjonalnej pomocy. Nasza współpraca z Witoldem Neumerem trwa już prawie 6 lat i bez tego trudno mi sobie wyobrazić osiągnięcie obecnego poziomu.

– Poziom genetyczny, z jakim mamy do czynienia w tej oborze, pozwala na rozpoczęcie kojarzeń

Bydgoszcz i zostanie poddana zabiegowi pozyskiwania zarodków. Bardzo możliwe, że dzięki tym działaniom już za dwa lata w katalogu SHiUZ Bydgoszcz zobaczymy kolejną gwiazdę – wyjątkowego buhaja urodzonego w Polsce.

Prowadzenie zaawansowanych prac hodowlanych w stadzie Elżbiety Nowak jest możliwe dzięki stosowaniu nowoczesnych technologii – 70% jałowic jest genotypowanych, ale właścicielka najchętniej poznałaby wycenę genomową każdej sztuki.

Dbłość o genetykę sprawia, że jałowki urodzone w tym gospodarstwie cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Oczywiście nie mniej ważnym celem jest produkcja mleka. Przy kojarzeniach właściciele kładą największy nacisk na jego skład. Zawsze brane są pod uwagę wyłącznie buhaje z górnej półki, a spośród tych z najwyższym gPF-em – te, które zapewniają poprawę parametrów składu mleka bez ryzyka wzrostu inbredu. Inne ważne cechy, jakie powinien przekazywać ojciec kolejnego pokolenia, to: długowieczność, prawidłowa budowa wymienia, w tym poprawne tylne strzyki, dobre nogi i mocne racice. – Przyjęliśmy zasadę, że na genetyce nie oszczędzamy. Wszędzie indziej szukamy tańszych rozwiązań – podsumowuje Przemysław Nowak.

W stadzie stosowano m.in. nasienie buhaja Ipnos, po którym jest wiele wydajnych mlecznic z pięknymi wymionami produkujących mleko wysokiej jakości. Jedną z rekordzistek w oborze jest córka Dilvoca, Śnieżka PL005360067694, która w drugiej laktacji dała 15133 kg mleka. Kolejna wyróżniająca się krowa, która przez trzy laktacje oddała 40102 kg mleka z bardzo dobrymi parametrami, także pochodzi po buhaju ze SHiUZ Bydgoszcz – o imieniu Bax. Inne używane buhaje to Mastrolili, CH.Madey, Gibsons, Bocanad, Misterter. Obecnie wybór padł m.in. na buhaja Ronny. Witold Neumer podkreśla, że zawsze zwraca uwagę, by dobierane buhaje wyróżniały się dobrym pokrojem. – Ogrom informacji hodowlanych, jakie posiada pan Witold, sprawia, że lubię posilkować się jego doradztwem i mam do niego zaufanie – mówi bez wahania pani Elżbieta. Za około 75% pokryw w stadzie stoją buhaje z oferty SHiUZ Bydgoszcz, z czego nasienie seksowane stanowi 80%. Są to wyłącznie buhaje z oceną genomową.

Inseminacja wykonywana jest samodzielnie. Stado jest objęte stałą opieką lekarza weterynarii, a także firmy przeprowadzającej korekcję racic. Z ramienia Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt na co dzień gospodarstwo obsługuje Martyna Nawrocka, menedżer rejonu.

Hodowcy używają komputerowego systemu Stado Online. Bezpośredni nadzór nad tym, co dzieje się w oborze, mogą prowadzić zdalnie dzięki systemowi 11 kamer. W planach jest zakup robotów utrzymujących porządek na stole paszowym i rusztach, a dalej – robotów udojowych. Konsekwentnie podnoszony poziom hodowli świadczy, że realizacja tych planów będzie tylko kwestią czasu. ●



Stado liczy obecnie 160 krów dojnych. Ogółem utrzymywanych jest średnio 360 szt bydła, w tym blisko 190 jałowic – dzięki używaniu nasienia seksowanego. Zgodnie z wynikami opublikowanymi przez PFHBiPM za rok 2020 osiągnięto przeciętną wydajność 11838 kg mleka (3,48% tł, 3,33% bi) od przeciętnej krowy. Ocena odbywa się metodą A4 i przy rejestracji mleka skupowego.

Właściciele zbierają kukurydzę z około 60 ha oraz użytki zielone z 30 ha. Resztę pasz kupują.

W zakresie doradztwa hodowlanego z gospodarzami współpracuje Witold Neumer, wieloletni pra-

pod kątem pozyskania buhajków, które trafią do naszej Stacji i być może zajmą wysokie pozycje w rankingach oceny. Mam listę wyróżniających się jałówek, które można by poddać płukaniu zarodków. Wytypowałam już pierwszą jałowicę i z właścicielami uzgodniłam, że pokryjemy ją buhajem Ramavinga. Jej ojcem jest Predator, ojciec matki to Ipnos, pradiadek Part. Z takim rodowodem powinniśmy osiągnąć wybitny rezultat – zapewnia Neumer. Wybrana sztuka o numerze PL005475329649, urodzona 6.03.2021, posiada gPF wynoszący 146. Trafiła właśnie do programu hodowlanego SHiUZ

ROBOT RÓWNIE WAŻNY JAK DOBRY NAWÓZ

Gdy Mirosław Brzeziński zaczął przejmować obowiązki gospodarza pod koniec lat 90-tych, zdecydował o odchodzeniu od produkcji wielokierunkowej, jaką prowadzili jego rodzice, państwo Monika i Jacek, i postawił na rozwój hodowli bydła, sięgając po nowoczesne rozwiązania gwarantujące najlepsze efekty. Wiedzę pozyskiwał i pozyskuje od ekspertów i praktyków, między innymi zwiedzając nowoczesne gospodarstwa w kraju i za granicą. To wszystko w połączeniu z ciężką pracą pozwoliło się rozwinąć do poziomu, o jakim wcześniej nie marzył.

W oborze Teresy i Mirosława Brzezińskich grupa krów produkcyjnych liczy średnio 54 sztuki. Łącznie przebywa tam ich 64. W niedawno powiększonym budynku przewidziano 75 boksów legowiskowych i zostaną one w przyszłości zapełnione.

Pierwszą poważną inwestycją była nowa obora na 62 stanowiska, którą oddano do użytku w roku 2007. Krowy były trzymane na uwięzi, dojne w systemie przewodowym. – Początkowo planowałem stado o połowę mniejsze, ale pod wpływem tego, co zobaczyłem i usłyszałem, zwiedzając fermę mleczną w Niemczech, zmieniłem założenia – wspomina właściciel. Kolejnym etapem była rozbudowa obory zakończona w 2021. Była to zmiana rewolucyjna, także dlatego, że oznaczała przejście na system wolnostanowiskowy, a w części budynku zastosowano podłogę szczelinowaną. Ale największą innowacją było uruchomienie robota udojowego. – Robot działa od października. Niełatwą decyzję o zakupie przypieczętowała możliwość dofinansowania ze środków UE. Myślę, że najtrud-



Teresa i Mirosław Brzezińscy z córkami: Kingą i Julią

tę, by tam przebywać. Odejście od trzymania krów na uwięzi przyniosło poprawę ich kondycji.

Właściciele starają się łączyć nowoczesne technologie z metodami tradycyjnymi, by uzyskać jak najlepszy efekt. – Mamy słabe ziemie, IV i V klasy, potrzebujemy obornika, który jest w naszych warunkach niezastąpiony, więc nawet nie myśleliśmy o rezygnacji z systemu ściółkowego. Obornik usuwany jest codziennie. W planach jest udostępnienie mlecznicom łaki przylegającej bezpośrednio do podwórza. Poprawiłoby to jeszcze bardziej dobrostan, zastanawiamy się jednak, czy będzie to logistycznie

minuje sam. Gdy stado było trzymane na uwięzi, prowadzone było krzyżowanie międzyrasowe – holsztyńno-fryzy kryto buhajami rasy montbeliarde. Był to dobry kompromis między wydajnością, składem mleka premiowanym przez mleczarnię i zdrowotnością przekładającą się długie i bezproblemowe użytkowanie. Zmiana systemu utrzymania i doju oznacza modyfikację celów hodowlanych. Hodowca zdecydował się na powrót do czystej rasy holsztyńsko-fryzyjskiej. Podstawowe kryteria wyboru buhajów to wydajność i długowieczność oraz budowa wymienia gwarantująca bezproblemowy dój robotem, a także płodność. W poprzednich latach wybór padł na rozplodniki m.in. takie jak: Joik, EBA Malt, EBP Enorme, Hummer, Grandpres i Landos. Ostatnio zakupiono nasienie buhajów: Purdey, Artus, Ninjago, Hitchi. Zużywa się średnio ok. 2 słomki na zacielenie. Państwo Brzezińscy są bardzo zadowoleni ze współpracy ze SHiUZ Bydgoszcz i mają pewność, że w nowym systemie pracy doradztwo i rozplodniki z oferty SHiUZ Bydgoszcz także się sprawdzą.

Remont stada w większości opiera się na jałówkach własnego chowu. Od 5 lat nie dokupiono ani jednej. Teraz najprawdopodobniej będzie to konieczne, by uzupełnić stado w celu optymalnego wykorzystania robota. W zwiększeniu liczby rodzących się cieliczek pomoże inseminacja nasieniem seksowanym.

Państwo Brzezińscy przyznają, że cieszą się, iż poważne inwestycje mają już za sobą. Patrzą z niedowierzaniem na ceny materiałów, sprzętu i środków produkcji. W obecnych warunkach ryzyko podejmo-



W gospodarstwie Teresy i Mirosława Brzezińskich nowoczesne technologie są łączone z metodami tradycyjnymi. Robot udojowy podaje krowom paszę sypką, urządzono zewnętrzny stół paszowy, pozyskiwany jest obornik, niezbędny do nawożenia ziem niskiej klasy

niejszy etap wdrożenia się mamy już za sobą. Robot to oszczędność czasu: wyręcza nas w doju, dba o zdrowie wymion i podaje paszę. Stwarza także nowe możliwości zarządzania stadem. Komputer dostarcza wielu informacji o każdej krowie osobno. Dzięki temu można reagować natychmiast na niepokojące sygnały – mówi hodowca. W oborze funkcjonują dwa stoły paszowe. Główny urządzono na zewnątrz, przy tej części budynku, gdzie znajduje się robot udojowy. Dzięki temu krowy mają zachę-

osiągalne – dodaje pan Mirosław. Uprawy zajmują łącznie 118 ha, w tym grunty własne to 58 ha. Kukurydzę zbiera się z 26 ha, użytki zielone zajmują 35 ha, na pozostałym areale siane są zboża. Dokupowane są pasze pełnoporcjowe, a także glikol.

Za poziom genetyczny stada Teresy i Mirosława Brzezińskich od wielu lat odpowiada dr inż. Kazimierz Konsowicz, dyrektor ds. doradztwa i szkoleń SHiUZ Bydgoszcz, a na co dzień współpracuje tam Piotr Maciejewski, menadżer rejonu. Hodowca inse-

minowania takich decyzji jest zdecydowanie większe niż kilkanaście miesięcy temu. W planach jest budowa silosów na kiszonkę i wiaty na maszyny.

Dalekosieżnym inwestycjom sprzyja z pewnością szczególnie rodzaj bezcennego bogactwa dającego siłę i radość. Tym bogactwem jest rodzina. Teresa i Mirosław Brzezińscy są szczęśliwymi rodzicami ośmiorga dzieci. Wszystko wskazuje więc na to, że w prowadzenie ich dobrze prosperującego gospodarstwa zaangażują się przyszli następcy. ●

SPOTKANIA Z HODOWCAMI



Zdjęcia nr 1, 2, 3. Szkolenie dla hodowców z okolic Kutna i Łowicza zorganizowane w dniu 1 marca w Tomaszowie. Piotr Augustyniak, dyrektor operacyjny SHiUZ Bydgoszcz, w czasie szkolenia przybliżył zebrany możliwości, jakie dają każdemu hodowcy informacje zawarte w katalogach buhajów Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Bydgoszczy służące do skutecznej realizacji założonych celów hodowlanych

Zdjęcie nr 4. W ramach bardzo dobrej współpracy z Podlaskim Związkiem Hodowców Bydła i Producentów Mleka w spotkaniach podsumowujących wyniki produkcyjne zawsze uczestniczą przedstawiciele SHiUZ Bydgoszcz. Od lewej: Stanisław Skopnik otrzymuje gratulacje od Bogdana Godlewskiego, dyrektora Oddziału w Piątnicy



Trojaczki po buhaju Hardym

Z radością informujemy, że w gospodarstwie pana Jana Perzydło w miejscowości Uszkowce urodziły się trojaczki po buhaju HARDY rasy simentalskiej z oferty SHiUZ Bydgoszcz.

Inseminował: Marek Pankiewicz.

Szczęśliwemu Hodowcy i Inseminatorowi serdecznie gratulujemy!